

„Moje pomarańczowe drzewko”

Dnia 23 lutego 2011 roku wszystkie klasy gimnazjum nr 2 w Wieprzu pojechały na wspólną wycieczkę do Teatru Polskiego w Bielsku- Białej. *Opiekunami na wycieczce byli nauczyciele: dr P. Dyrłaga, mgr A. Jakubiec, mgr J. Kuś, mgr M. Krzuś, mgr N. Rachwalik, mgr A. Piątek , mgr M. Zawada, mgr B. Piątek-Matlas, lic. G. Śleziak.*

O godzinie 9:15 ustawiliśmy się w dwuszeregu przed szkołą, po sprawdzeniu, czy wszyscy są obecni, zajęliśmy miejsca w autokarach, następnie wyruszyliśmy w trasę do Bielska, gdzie o godzinie 11:00 miał zacząć się nasz spektakl. Po trwającej około 35 min wyprawie dojechaliśmy na miejsce.

W rolę głównego bohatera sześciolatniego chłopca, wcielił się dorosły mężczyzna - Jakub Abrahamowicz. Akcja rozgrywała się w latach 30 XX wieku. Mały Zeze pochodził z bardzo ubogiej, brazylijskiej rodziny mieszkającej na peryferiach prowincji. Miał dwóch barci i jedną siostrę Glorię, która zawsze broniła go przed bezrobotnym, agresywnym ojcem. Cała rodzina była na utrzymaniu matki, która zarabiała marne pieniądze, Zeze nawet na gwiazdkę nie dostał najmniejszego upominku, ponieważ rodziców nie było na nic stać. Chłopiec się nie poddawał, czyścił buty mieszkańcom miasteczka, aby zarobić choć parę groszy. Za pieniądze, które otrzymał od ludzi kupił ojcu najdroższą paczkę papierosów w sklepie.

Zeze był też małym rozrabiaką, lubiącym płać figle, jak każdy mały chłopiec. Najważniejsze było jednak to, że ten mały chłopiec był bardzo samotny. W końcu zaprzyjaźnił się z człowiekiem, którego wcześniej nienawidził - był to bogaty Argeńtyńczyk. Głównym motywem całego opowiadania są uczucia pomiędzy Zeze a Argeńtyńczykiem, który traktował chłopca jak swojego syna. W przedstawieniu dochodzi też do rzeczy strasznej, a mianowicie najlepszy przyjaciel chłopca ginie pod kołami pociągu. Na tym właśnie zakończyła się sztuka.

Następnie po około 15 minutach wszyscy byli gotowi do drogi powrotnej i po około 40 minutach byliśmy już w naszej miejscowości.

Sztuka bardzo mi się podobała była bardzo mądra i wzruszająca. Wszystkim bardzo serdecznie polecam tę sztukę, bo naprawdę warto ją zobaczyć.

Michał Pawlus
klasa I b